

В статье представлены возможности включения Польши в сферу совместной валюты, учитывая происходящие в настоящее время в Польше разговоры по оптимальному моменту замены польского злотого валютой евро. Представление проблемы началось с характеристики условий участия данной страны в Экономической и Валютной унии, в том числе так называемых „критериев конвергенции”. Шире обсуждался опыт Греции на пути к евро, иллюстрируя проблемы, с которыми обязательно столкнется страна относительно слабо развитая, с целью выполнения требований конвергенции, а также указывая направления экономической политики ведущие к этой цели. Затем — исходя из указания влияния включения Польши в сферу евро на международное положение польской экономики — проанализировался уровень выполнения Польшей отдельных критериев конвергенции. Статья оканчивается рассуждениями по теме самого полезного с точки зрения пользы народного хозяйства момента включения Польши в зону совместной валюты, указав на аргументы в пользу включения страны уже в 2006 г. или несколько позже.

Piotr SZUKALSKI

Małżeństwa wyznaniowe w Polsce

Od roku 1999 GUS publikuje dane dotyczące tych małżeństw wyznaniowych, które — dzięki zmianom w dziedzinie prawa cywilnego i rodzinnego — pociągają za sobą skutki prawne równoważne ślubom cywilnym. W tekście dokonano przeglądu podstawowych cech socjo-demograficznych nowożeńców różnicujących prawdopodobieństwo zawarcia związku wyznaniowego, przedstawiono zróżnicowanie przestrzenne tychże związków i ich sezonowość.

W wielu krajach europejskich wskutek upowszechniania się kohabitacji małżeństwo przestało być jedynym zdarzeniem pozwalającym na wspólne zamieszkiwanie, współżycie seksualne i prokreację — co upoważnia w opinii niektórych demografów do stwierdzeń, iż małżeństwa przestają być zjawiskami demograficznym [Dittgen, 1994a: 339]. Tym niemniej nadal w polskich warunkach, zważywszy na relatywnie niski odsetek tak nieformalnych związków małżeńskich, jak i urodzeń pozamałżeńskich, wciąż konieczna jest analiza przemian skłonności do zawierania małżeństw.

Ratyfikacja przez polski rząd konkordatu ze Stolicą Apostolską w roku 1997 spowodowała w następstwie uchwalenie ustaw uznających równoważność małżeństw wyzna-

niowych zawieranych przez osoby różnych wyznań i obrządków z małżeństwami cywilnymi. Przejawia się ona nabywaniem tych samych praw i obowiązków, co w przypadku małżeństw cywilnych, jeśli nowożeńcy wyrażają taką wolę. Na tej podstawie GUS począł gromadzić i publikować dane dotyczące małżeństw wyznaniowych.

W państwach europejskich wyróżnić można dwa podejścia do relacji pomiędzy małżeństwami cywilnymi i wyznaniowymi. Według pierwszego z nich oba rodzaje małżeństw są względem siebie konkurencyjne, albowiem oba prowadzą do powstania takich samych związków wobec prawa praw i obowiązków. Według drugiego, małżeństwa wyznaniowe są jedynie podgrupą małżeństw cywilnych, albowiem zawarcie związku cywilnego warunkuje możliwość wystąpienia ceremonii religijnej. Istnieje jeszcze jedna możliwość — występowanie tylko jednego z tych małżeństw. Taka sytuacja występowała do rewolucji francuskiej, do czasu wprowadzenia małżeństwa cywilnego w krajach, gdzie istniały oficjalne silne związki pomiędzy państwem a Kościołem, owocujące obarczaniem duchownych obowiązkami urzędników stanu cywilnego. Taka sytuacja utrzymywała się do wieku XX¹⁾.

W przypadku Polski w latach 1946—1989 (a w zasadzie dopiero od roku 1958, zważywszy na wcześniejsze częste niedopełnianie obowiązku zawierania małżeństwa w USC) mieliśmy do czynienia z sytuacją drugą, tzn. zawarcie związku wyznaniowego możliwe było jedynie po uprzednim zawarciu związku cywilnego. Ta klarowna sytuacja pogmatwała się w roku 1989, gdy polski rząd zniósł ów obowiązek bez jednoczesnego zrównania w prawach obu rodzajów związków. W efekcie pewna część zawartych w latach dziewięćdziesiątych, uznawanych przez środowisko, małżeństw wobec prawa nie jest legalnym związkiem²⁾. Dopiero począwszy od roku 1999, dzięki odpowiednim zmianom ustawowym (Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. — Dz. U. nr 117, poz. 757) uruchomionym podpisaniem w 1993 r. konkordatu z Kościołem katolickim, istnieje możliwość zawarcia związku wyznaniowego o skutkach równoważnych małżeństwom cywilnym.

Spośród 151757 małżeństw wyznaniowych zawartych w roku 2000 tylko 864 (mniej niż 0,6%) były związkami zawartymi według rytuału innych kościołów i związków wyznaniowych³⁾. Zważywszy na tak znaczącą przewagę małżeństw udzielonych przez kapłanów Kościoła katolickiego uzasadnione wydaje się przypomnienie, jak kształtowała się skłonność do zawierania małżeństw sakramentalnych tego wyznania w ciągu ostatnich trzech dekad. O ile w roku 1972 na 1000 małżeństw cywilnych przypadało 819 małżeństw kościelnych, o tyle w latach osiemdziesiątych ten współczynnik stale przekraczał 900, przy czym w latach 1983 i 1984 doszło do przedziwnej sytuacji — zawarto bowiem więcej ślubów sakramentalnych niż świeckich. Wyjaśnienia doszukiwać się należy w zawieraniu ślubów sakramentalnych „z opóźnieniem” przez pary, które w latach siedemdziesiątych ograniczały się jedynie do ślubu cywilnego [GUS, ZSR, 1991:

¹⁾ Przykładowo w Grecji wprowadzono śluby cywilne dopiero w 1982 r., podczas gdy np. w Anglii i Walii możliwość zawarcia związku cywilnego istnieje nieprzerwanie od roku 1836 [Dittgen, 1994a].

²⁾ Aczkolwiek nie znam żadnych badań na ten temat, mniemać należy, iż z takiej możliwości korzystały przede wszystkim osoby, które w przypadku legalizacji związku utraciłyby jakieś przywileje (sam znam przykład małżeństwa sakramentalnego zawartego po to, aby nie utracić renty rodzinnej panny młodej, co nastąpiłoby automatycznie po zawarciu związku cywilnego).

³⁾ Spośród 11 uprawnionych kościołów i związków wyznaniowych, które udzieliły w roku 2000 małżeństw o skutkach cywilnoprawnych swym wyznawcom, oprócz Kościoła katolickiego tylko dwa (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny i Kościół Ewangelicko-Augsburski) poszczycić się mogły liczbą małżeństw przekraczającą 100 (odpowiednio 386 i 242). O ile w przypadku kościołów protestanckich tak nikła liczba małżeństw wyznaniowych nie dziwi wobec uznawania przez te instytucje małżeństw cywilnych, o tyle dziwi nikła liczba małżeństw prawosławnych, zważywszy na szacunki mówiące o tym, iż wierni Cerkwi stanowią w Polsce ok. 1,5% ogółu mieszkańców.

170; GUS, 2001: XXXIV]. Jeśli idzie o nowsze dane, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego [ISKK, 2002] w udostępnianych za pomocą Internetu zasobach ma niestety dane dotyczące tylko roku 2000. Zawarto wtedy 175043 śluby, z czego 150690 stanowiły małżeństwa o skutkach cywilnoprawnych.

Ogółem małżeństwa wyznaniowe stanowiły 68,7% wszystkich małżeństw zawartych w roku 1999 i 71,9% zawartych w roku 2000.

PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH

W przypadku małżeństw wyznaniowych zauważalne jest znaczne zróżnicowanie przestrzenne ich występowania. Choć bowiem we wszystkich województwach stanowią zdecydowaną większość związków, tym niemniej widoczna jest wyraźna różnica pomiędzy ekstremalnymi odsetkami tych związków. Odpowiednie dane dotyczące województw podane są w zestawieniu (w nawiasach wartości odpowiednio dla wsi i miast — obliczenia własne na podstawie [GUS, 2001: 158, 188—189, 203]):

Dolnośląskie	63,4	(71,9/60,0)
Kujawsko-pomorskie	68,6	(75,3/64,3)
Lubelskie	75,9	(80,3/70,6)
Lubuskie	64,2	(68,6/61,9)
Łódzkie	72,6	(83,9/66,2)
Małopolskie	78,5	(85,8/71,1)
Mazowieckie	72,9	(84,8/65,8)
Opolskie	68,9	(75,8/63,1)
Podkarpackie	80,1	(84,9/73,0)
Podlaskie	75,1	(80,2/71,2)
Pomorskie	70,5	(78,9/66,3)
Śląskie	67,2	(78,3/64,3)
Świętokrzyskie	77,2	(81,8/71,9)
Warmińsko-mazurskie	70,4	(75,2/66,7)
Wielkopolskie	77,0	(83,7/71,6)
Zachodniopomorskie	60,8	(67,3/57,9)

Z jednej strony zatem w woj. podkarpackim ponad 80% wszystkich legalnie zawartych związków to związki wyznaniowe, z drugiej zaś w woj. zachodniopomorskim jedynie 60%. Różnica zatem blisko 20 punktów proc. Również w podziale miasta i wieś widoczne są znaczne różnice, wynoszące pomiędzy województwami zajmującymi pozycje ekstremalne w przypadku obszarów wiejskich 17,2 punktu proc., zaś w przypadku miast 15,1 punktu proc.

Generalnie zauważyć można, iż obszary Ziemi Odzyskanych charakteryzują się niższym odsetkiem małżeństw sakralnych. Ową różnicę można wytłumaczyć większą sekularyzacją mieszkańców ziem zachodnich i północnych⁴⁾, wyższym poziomem upowszechnienia się nowoczesnych zachowań demograficznych w sferze doboru partnera i reprodukcji⁵⁾. Alternatywnie można też mówić o wysokim poziomie bezrobocia i ubóstwa na tym obszarze, co bez wątpienia odzwierciedlać się będzie w niższej skłonności

⁴⁾ Widoczne to było już w latach siedemdziesiątych w badaniach budżetów czasu ludności, wskazujących na niższy odsetek praktykujących na Ziemiach Odzyskanych [GUS, ZSR, 1991: 184].

⁵⁾ Wskazywałyby na to np. wyższy odsetek na tym obszarze urodzeń pozamałżeńskich.

do ponoszenia kosztów związanych z religijną ceremonią i ich biesiadną oprawą — weselem⁶⁾.

Zaznaczyć chciałbym większe zróżnicowanie występujące na obszarach wiejskich, wskazujące, moim zdaniem, na generalnie większy poziom homogeniczności wszelkich zachowań demograficznych w środowisku miejskim i na znacznie bardziej zróżnicowaną akceptację w środowisku wiejskim „nowinek” obyczajowych.

Wspomnieć chciałbym jeszcze opinię A. Dittgena [1994b], który analizując przypadek katolickich państw Europy Południowej stwierdził, iż podstawowe znaczenie z punktu widzenia regionalnego zróżnicowania odsetka małżeństw wyznaniowych i cywilnych ma nie tyle sama religijność, ile poziom urbanizacji i industrializacji (Włochy i Hiszpania) oraz stosunek do małżeństwa i nasilenie postaw antyklerykalnych (Portugalia). Ponownie zatem widzimy, iż jako wyjaśnienie zróżnicowania stosowana jest swowista mieszanina przyczyn, mająca swe uzasadnienie w wieloaspektowości zagadnienia.

CHARAKTERYSTYKA DEMOGRAFICZNA I QUASI-DEMOGRAFICZNA NOWOŻEŃCÓW

Bezpośrednio ze zróżnicowaniem przestrzennym związana jest kwestia związku pomiędzy klasą miejscowości zamieszkiwania nowożeńców a ich skłonnością do zawierania związków wyznaniowych. W tym przypadku należy oczekiwać — zgodnie z hipotezą mówiącą o większym tradycjonalizmie mieszkańców mniejszych skupisk — iż im większa miejscowość, z której pochodzą nowożeńcy, tym mniejszy odsetek osób decydujących się na małżeństwo sakralne.

TABL. 1. MIEJSCE ZAMIESZKIWANIA NOWOŻEŃCÓW A CZĘSTOŚĆ ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH W ROKU 2000 (jako % wszystkich małżeństw zawartych)

Płeć	Miasta o liczbie ludności							Wieś
	ogółem	100 tys. i więcej	50—100	20—50	10—20	5—10	do 5 tys.	
Mężczyźni	66,8	61,7	68,6	70,6	72,4	73,9	77,1	80,9
Kobiety	66,4	61,2	67,6	70,1	72,0	73,7	77,3	81,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie: [GUS, 2001: 170—171]

Zawarte w tabl. 1 dane w pełni potwierdzają tak sformułowaną hipotezę, wskazując jednocześnie, iż jest ona prawdziwa niezależnie od płci nupturienta. Należy podkreślić olbrzymią — dwudziestopunktową — różnicę pomiędzy największymi, liczącymi ponad 100 tys. mieszkańców, miastami a obszarami wiejskimi. Zapewne w jakiejś części tak duża różnica pomiędzy mieszkańcami miast i wsi związana jest z odmienną strukturą nowożeńców według ich poprzedniego stanu cywilnego. Tym niemniej silne powiązanie

⁶⁾ Badania prowadzone we Francji [Bozon, 1992] wskazują, iż w przypadku małżeństw zawieranych również w świątyniach (w przypadku tego kraju oznacza to bowiem powtórzenie cywilnej ceremonii zaślubin) zdecydowanie częściej organizowane są wesela, mają bardziej huczny charakter, gromadzą więcej gości, zaś koszt uroczystości weselnej jest w znacznie większym stopniu ponoszony przez rodziców pary młodej.

między klasą miejsca zamieszkiwania a częstością występowania związków cywilnych jest zjawiskiem powszechnym na naszym kontynencie⁷⁾ [Dittgen, 1994a].

Stan cywilny

Zdecydowanie większy jest udział osób rozwiedzionych wśród osób decydujących się na zawarcie związku w miastach niż na wsi, co samoczynnie obniża odsetek małżeństw kościelnych (małżeństwa, w których oboje epuzerów pochodziło z miast i jednocześnie przynajmniej jedno z nowożeńców doświadczyło wcześniej rozwodu stanowiły 14,98% małżeństw ogółem, w przypadku obojga nowożeńców pochodzących ze wsi zaś jedynie 5,48%, równocześnie w przypadku małżeństw wyznaniowych o skutkach cywilnoprawnych odpowiednie frakcje były następujące: 2,09% i 0,66%). Wskazują na to dane zamieszczone w tabl. 2.

TABL. 2. CZĘSTOŚĆ ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH A POPRZEDNI STAN CYWILNY NOWOŻEŃCÓW (jako % wszystkich małżeństw zawartych przez dane osoby)

Kategorie	Kawaler	Wdowiec	Rozwiedziony
Panna	80,2	59,3	12,0
Wdowa	60,1	59,4	8,8
Rozwiedziona	14,0	16,5	2,3

Źródło: obliczenia własne na podstawie: [GUS, 2001: 172—173]

W przypadku obojga nowożeńców zawierających pierwszy związek cztery piąte preferuje małżeństwa sakramentalne, natomiast gdy jednym z nupturientów staje się osoba rozwiedziona, odsetek korzystających z ceremonii religijnej zmniejsza się do mniej więcej jednej szóstej stanu odniesienia⁸⁾ (przy czym nieco większy wpływ na rezygnację ze ślubu kościelnego odgrywa rozwód i owdowienie mężczyzn). Jednocześnie w przypadku małżeństw, w których obie strony przeżyły już rozwód jedynie jedna ceremonia na 43 ma miejsce w świątyni, a nie w USC. Zastanawia tym niemniej fakt relatywnie niskiego udziału małżeństw wyznaniowych w zbiorowości legalizujących się związków, w których jednym z partnerów jest wdowiec lub wdowa. W tym przypadku przepisy prawa kościelnego — poza określeniem zwyczajowego okresu żałoby — nie utrudniają zawarcia związku małżeńskiego. Tymczasem korzysta z posługi kapłańskiej jako jednoczesnego środka legalizacji związku jedynie 60% wzmiankowanych par.

Zaznaczmy również, iż wspomniana mniejsza częstość zawierania powtórnych małżeństw przed obliczem kapłana przez osoby rozwiedzione występuje również w krajach protestanckich, gdzie rozwód cywilny uznawany jest przez wyznania reformowane. Świadczy to chyba raczej o specyficznych cechach osób rozwodzących się (nadrepre-

⁷⁾ Przywołany A. Dittgen [1994: 361] podaje jako ekstremalny przykład Danię w roku 1939, gdzie w Kopenhadze aż 61% zawartych małżeństw było związkami cywilnymi, w innych duńskich miastach 50%, zaś na wsi jedynie 13,5%. Z kolei M. Bozon [1992: 424] przywołuje następujące dane dotyczące odsetka małżeństw wyznaniowych, odnoszące się do małżeństw zawartych we Francji w latach 1973—1983 (według miejsca zamieszkiwania kobiety przed ślubem): Paryż — 67%, miasta powyżej 200 tys. mieszkańców — 84%, 50 tys. do 200 tys. — 81%, 5 tys. do 50 tys. — 84%, skupiska do 5 tys. mieszkańców — 94%.

⁸⁾ Zwróćmy uwagę na fakt, iż występowanie powtórnych sakramentalnych związków małżeńskich wśród osób rozwiedzionych świadczy bądź o uzyskaniu przez nie uprzednio unieważnienia pierwszego związku małżeńskiego przez sąd kościelny, bądź o tym, iż ów pierwszy związek nie był zawierany przed ołtarzem.

zentacja niewierzących i niepraktykujących) niż tylko o wpływie ograniczeń ze strony związku wyznaniowego, administracyjnie ograniczającego możliwość przeprowadzenia religijnej uroczystości zaślubin [Dittgen, 1994a].

Wiek nowożeńców

Kolejną kwestią — bezpośrednio związaną ze stanem cywilnym, jako czynnikiem różnicującym prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa sakramentalnego — jest wpływ wieku na skłonność do wspomnianej ceremonii. Zważywszy na wyraźną różnicę pomiędzy nowożeńcami o różnym wcześniejszym stanie cywilnym i uwzględniając fakt, iż aby pojawiły się rozwód czy owdowienie, uprzednio musi zostać zawarty związek małżeński i upłynąć przynajmniej trochę czasu, oczekiwać należy, iż wraz z wiekiem obniżyć się będzie odsetek małżeństw wyznaniowych (tabl. 3).

TABL. 3. WIEK NOWOŻEŃCÓW A CZĘSTOŚĆ ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH W ROKU 2000 (jako % wszystkich związków małżeńskich zawartych w danej grupie wieku)

P ł e ć	19 lat i mniej	20—24	25—29	30—34	35—39	40—44	45—49	50 lat i więcej
Mężczyźni	66,3	79,6	79,3	64,6	46,9	28,8	18,6	24,8
Kobiety	72,6	80,5	73,4	52,1	32,8	19,2	15,9	29,6

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie [GUS, 2001: 160—161].

Oczekiwanie to w zasadzie jest potwierdzone danymi, albowiem aż do grupy wieku 45—49 lat mamy do czynienia ze spadkiem odsetka małżeństw wyznaniowych, zarówno wśród mężczyzn jak i wśród kobiet. Ów spadek udziału wśród nowożeńców w wieku 30 lat i więcej (w przypadku kobiet zaczynający się już w wieku o 5 lat niższym) spowodowany jest zapewne zmianami strukturalnymi zbiorowości nowożeńców. Dokładniej, zwiększeniem odsetka osób rozwiedzionych, co prowadzi do niemożności zawarcia związku wyznaniowego (nawet w przypadku chęci) wynikającej z nieuznawania przez Kościół katolicki instytucji rozwodu⁹⁾. Występujący później (po osiągnięciu wieku 50 lat) wzrost wspomnianego udziału interpretować należy jako efekt zmiany struktury według stanu cywilnego nowożeńców, a mianowicie wzrost udziału wdów, a zwłaszcza wdowców¹⁰⁾, spośród których — jak wiemy z wcześniejszych ustaleń — ok. 60% decyduje się na małżeństwo sakramentalne.

Poziom wykształcenia

Ostatnią cechą, jaką chciałbym przedstawić, jest wykształcenie. Generalnie oczekiwać należy, iż osoby o wyższym wykształceniu — jako zarówno osoby mniej podatne na nacisk tradycyjnie usposobionego otoczenia, zamieszkujące częściej w miastach, a

⁹⁾ Przykładowo, w przypadku kobiet zawierających związek małżeński w wieku 40—49 lat 37,6% stanowią rozwódki wychodzące za rozwodników, 22,1% rozwódki wychodzące za kawalerów i wdowców (rozwiedzione łącznie 59,7%), zaś 17,7% wdowy. Wśród mężczyzn w tym wieku rozwód miało już za sobą 55,9%, zaś owdowienie 7,7%.

¹⁰⁾ W wieku 50 lat i więcej 33,8% żeniących się mężczyzn jest wdowcami, a 29,6% rozwodnikami. W przypadku kobiet jest to odpowiednio 48,2% i 41,7%.

zwłaszcza w dużych miastach, wreszcie jako osoby zakładające rodzinę w nieco późniejszym wieku niż gorzej wyedukowani — odznaczać się będą niższym odsetkiem małżeństw zawieranych przed duchownymi różnych wyznań.

TABL. 4. WYKSZTAŁCENIE NOWOŻEŃCÓW A CZĘSTOŚĆ ZAWIERANIA ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH

Kategorie		Wykształcenie kobiety						Ogółem mężczyźni
		W	P	Ś	Z	Po	N	
Wykształcenie mężczyzny	W	72,2	68,0	67,7	57,2	36,8	50,0	70,0
	P	75,5	70,7	69,4	71,5	47,6 ^a	—	70,7
	Ś	75,6	73,1	74,9	72,1	55,6	56,5	73,7
	Z	77,4	76,0	76,9	73,5	60,8	29,2	73,4
	Po	66,5	64,3	66,8	65,4	51,0	34,1	60,3
	N	—	—	53,8 ^a	40,0 ^a	36,6	39,2	39,4
O g ó ł e m kobiety		73,9	72,3	74,4	71,8	56,1	37,5	—

^a Poniżej stu małżeństw ogółem w danej kategorii.

W — wyższe; P — policealne; Ś — średnie ogólnokształcące i zawodowe; Z — zasadnicze zawodowe; Po — podstawowe; N — niepełne podstawowe.

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie [GUS, 2001: 200, 202].

Wbrew sformułowanym oczekiwaniom różnice pomiędzy nowożeńcami o wykształceniu wyższym, policealnym, średnim i zasadniczym zawodowym są niewielkie i trudno w ich przypadku mówić o jednokierunkowym wpływie poziomu wykształcenia. Wyrażenie natomiast odbiegają od wymienionych subpopulacji osoby o wykształceniu podstawowym, a zwłaszcza niepełnym podstawowym. Niestety publikowane przez GUS dane dotyczące nowożeńców nie zawierają informacji o związku pomiędzy poziomem wykształcenia a wiekiem oraz poprzednim stanem cywilnym. Można więc tylko sformułować kilka hipotez. W przypadku osób o wykształceniu podstawowym występuje najprawdopodobniej znacząca nadreprezentacja starszych wdowców i wdów, co przekłada się na niższą częstość zawierania związków wyznaniowych. Wyjaśnienie to jednakże w żaden sposób nie tłumaczy bardzo niskiego odsetka sakramentalnych małżeństw w populacji osób o wykształceniu niepełnym podstawowym. Związków tych jest skądinąd bardzo niewiele (wszystkich małżeństw, w których przynajmniej jedno z nowożeńców miało wykształcenie niepełne podstawowe, było tylko 318, w tym 56 takich, w których oboje nupturienti charakteryzowali się brakiem wykształcenia podstawowego).

Okazuje się jednocześnie, iż choć wśród osób lepiej wykształconych (wykształcenie co najmniej średnie) to kobiety częściej decydują się na małżeństwo wyznaniowe, w populacji o niższym poziomie kwalifikacji występuje odwrotna sytuacja — kobiety nieco rzadziej niż mężczyźni zawierają małżeństwa sakramentalne.

SEZONOWOŚĆ MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH

Małżeństwa generalnie podlegają silnej sezonowości, wynikającej z nakładania się dwóch odmiennych przyczyn: po pierwsze, zwyczajowego przekonania, iż związki zawarte w pewnych okresach (np. w miesiącach mających w swej nazwie literę „r”) cieszyć się mają szczególną trwałością i bezkonfliktowością, po drugie, nakazami religijnymi, zakazującymi w niektórych okresach (adwent, wielki post) organizowania zwyczajowo towarzyszących zawarciu związku wesel.

Druga z tych przyczyn sprawia, iż oczekiwać należy, że małżeństwa wyznaniowe charakteryzują się znacznie wyższą sezonowością niżli małżeństwa cywilne.

**TABL. 5. SEZONOWOŚĆ MAŁŻEŃSTW WYZNANIOWYCH I CYWILNYCH W ROKU 2000
W UJĘCIU MIESIĘCZNYM**

Wyszczególnienie	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Udział małżeństw wyznaniowych w poszczególnych miesiącach												
Ogółem	65,9	61,1	52,6	70,4	65,2	76,8	76,5	79,5	81,8	75,3	57,5	37,5
Miasta	58,4	52,9	46,1	64,1	57,1	72,3	70,8	76,4	77,7	68,5	47,9	32,7
Wieś	76,6	72,4	64,8	79,3	76,3	84,5	84,7	85,1	88,0	83,9	69,5	48,3

Stosunek liczby zawartych w danym miesiącu związków do średniej liczby małżeństw danego typu

Małżeństwa wyznaniowe	0,552	0,414	0,370	1,111	0,345	1,643	1,328	1,885	2,311	1,411	0,269	0,355
Małżeństwa cywilne	0,729	0,674	0,852	1,192	0,472	1,269	1,043	1,244	1,310	1,185	0,508	1,517

Źródło: obliczenia własne na podstawie [GUS, 2001: 188—189].

W tabl. 5 znajdziemy potwierdzenie takiego przypuszczenia. Okazuje się bowiem, iż w grudniu (okres adwentu) i w marcu (wielki post) odsetek małżeństw wyznaniowych przyjmuje zdecydowanie niższą wartość niż średnia¹¹⁾. Tym co natomiast zaskakuje, jest fakt, iż w lutym, listopadzie i w mniejszym stopniu w maju i styczniu widać również wyraźnie mniejszy udział małżeństw wyznaniowych.

Z kolei analiza relacji pomiędzy liczbą małżeństw zawieranych w poszczególnych miesiącach a średnią miesięczną wskazuje, iż większą sezonowością charakteryzują się małżeństwa sakralne (min. 26,9% średniej, max. 231%, wobec odpowiednio 47,2% i 152% w przypadku związków cywilnych). Wynika to z większego wpływu, w przypadku związków błogosławionych przez kapłana, obydwu wymienionych czynników, choć oczywiście drugi z nich zdaje się mieć bezpośrednio większy wpływ.

Podsumowanie

Analiza małżeństw wyznaniowych o skutkach cywilnoprawnych ograniczona jest zawartością publikowanej statystyki publicznej. Jeszcze mniej danych publikowanych jest przez oficjalne instytucje wyznaniowe (np. w przypadku Kościoła katolickiego publikowany przez Stolicę Apostolską *Rocznik Kościoła* ogranicza się do podania liczby sakramentalnych małżeństw, bez uwzględniania jakiegokolwiek bardziej szczegółowej charakterystyki nupturientów).

Nowość sytuacji — wynikająca z faktu, iż pierwsze w Polsce od półwiecza małżeństwa wyznaniowe o skutkach cywilnoprawnych zawarte zostały w roku 1999 — nie pozwala na przeprowadzenie analizy dynamiki zjawiska, a tym samym np. na potwierdzenie lub odrzucenie tezy o postępującej laicyzacji życia prywatnego w naszym kraju.

¹¹⁾ Przypomnę, iż adwent ma stałe umiejscowienie w kalendarzu i obejmuje zawsze 24 dni grudnia, zaś wielki post, poprzedzający „ruchome” święta Wielkiejnocy, w roku 2000 objął dwie trzecie marca, co nie pozostaje bez wpływu na odsetek małżeństw wyznaniowych zawartych w tychże miesiącach.

Choć w tym przypadku pamiętać musimy, iż sam religijny akt małżeństwa nie w każdym przypadku jest oznaką wiary, będąc niekiedy dopuszczalnym trybutem składanym „dla świętego spokoju” bliższemu i dalszemu środowisku społecznemu, a niekiedy opowiedzeniem się za bardziej atrakcyjną i widowiskową formą ceremonii zaślubin¹²⁾. Coraz częściej zapewne — wraz z postępującą desakralizacją małżeństwa — wzorem sytuacji występującej w innych krajach ślub zawierany w świątyni nie będzie świadectwem religijności nowożeńców. W coraz większym stopniu natomiast stanie się okazją do potwierdzenia chęci utrwalenia związku pomiędzy parą młodą a ich rodzinami i społecznością lokalną, wskaźnikiem ich stosunku do małżeństwa jako instytucji [Bozon, 1992: 415—416].

Jako podstawowy czynnik ograniczający częstość występowania małżeństw wyznaniowych badacze zagadnienia traktują — obok postępującej laicyzacji — wzrost częstości powtórnych małżeństw, w których przynajmniej jedno z nowożeńców przeżyło rozwód i małżeństw poprzedzonych kohabitacją [Bozon, 1992]. W obu przypadkach związki tworzą osoby „wyselekcjonowane”, mniej podatne na presję otoczenia, mniej religijne, w przypadku osób rozwiedzionych często niechętnie publicznie obwieszczające o podjęciu kolejnej próby ułożenia swego życia. W obecnych, polskich, warunkach trudno jest oczywiście wyrokować o przyszłym trendzie w zakresie częstości małżeństw sakramentalnych, tym niemniej dane wskazujące na upowszechnianie się obu wspomnianych typów związków rokują raczej powolne zmniejszanie się frakcji tychże małżeństw.

Z punktu widzenia nowożeńców wprowadzenie instytucji małżeństwa wyznaniowego, równoprawnego z małżeństwem cywilnym, jest niewątpliwie dogodne. Pozwala ono z jednej strony pozbyć się niepokojącego dualizmu świeckie-religijne, który prowadzić może w niektórych przypadkach do rozdwojenia moralności, z drugiej zaś strony, częściowo ograniczyć koszty uroczystości, co w obecnych ciężkich czasach jest w niektórych środowiskach ważnym, jeśli nie decydującym, argumentem przemawiającym za zastąpieniem podwójnej ceremonii jedną — kościelną. Ważność tej formy ślubu utrzyma się w naszym kraju zapewne również i w przyszłości, albowiem niezależnie od postępującej sekularyzacji i indyferencji religijnej zapewnia ona najlepsze połączenie uroczystego rytuału przejścia, powszechnie zrozumiałej informacji o ocenie trwałości związku przez nowożeńców, jak i okazji do urządzenia święta integracyjnego dla rodzin obojga nupturientów.

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

- [1] Bozon M., 1992, *Sociologie du rituel du mariage*, „Population” nr 2, 409—433
- [2] Dittgen A., 1994a, *La forme du mariage en Europe. Cereemonie civile, cereemonie religieuse. Panorama et evolution*, „Population” nr 2, 339—368
- [3] Dittgen A., 1994b, *Disparites regionales du mariage civil en Europe du Sud*, „Population” nr 2, 531—536
- [4] GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2001, *Rocznik Demograficzny 2001*, Warszawa
- [5] GUS (Główny Urząd Statystyczny), ZSR (Zakład Socjologii Religii SAC), 1991, *Kościół Katolicki w Polsce 1918—1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa
- [6] ISKK (Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego), 2002, witryna internetowa: www.ecclesia.org.pl/iskk, dane z dnia 10.05.2002

¹²⁾ Badania francuskie [Bozon, 1992] wskazują, iż ślubu religijnego nie biorą jedynie nieliczne osoby określające się jako wierzące i praktykujące, podczas gdy jednocześnie ślub w świątyni zawiera zdecydowana większość osób deklarujących się jako niepraktykujący.